

Lista kontrolna

Jak krok po kroku analizować fundusze pieniężne i gotówkowe?

- **Wstępna selekcja w oparciu o wyniki inwestycyjne**
 - ❑ Wejdź na stronę: <https://www.analizy.pl/fundusze/>
 - ❑ Wybierz u góry zakładkę „Notowania”, a następnie w menu rozwijalnym grupę funduszy: „gotówkowe i pieniężne uniwersalne w PLN”
 - ❑ Przejrzyj wyniki sortując je po różnych okresach. Szczególnie zwracaj uwagę, na ile odbiegają one od rynkowych stóp procentowych i reszty konkurencji.
 - ❑ Pamiętaj, że nie chodzi o wybór funduszy w oparciu o wynik, a o wstępną selekcję do dalszej analizy. Im bardziej wynik odbiega od średniej, tym bardziej pogłębioną analizę powinieneś przeprowadzić (fundusz odbiegający wyraźnie „in plus” od konkurencji i stóp rynkowych z dużym prawdopodobieństwem realizuje bardziej ryzykowną strategię, np. inwestując większą część portfela w nie płynne aktywa).
 - ❑ Pod żadnym pozorem nie zatrzymuj się na analizie wyników. To dopiero początek!
- **Sprawdź wysokość opłaty za zarządzanie oraz tzw. opłat bieżących w Kluczowych Informacjach dla Inwestorów (KIID)**
 - ❑ Pamiętaj, że na stronach Analizy.pl sprawdzasz wyniki dla jednostki kategorii A (z najwyższą opłatą). Jeśli planujesz zainwestować w ramach IKE, IKZE czy PPE – będziesz nabywać inną jednostkę uczestnictwa, z niższą opłatą. Wyniki takich jednostek są wyższe w każdym roku o różnicę w opłatach. Znajdziesz je na stronach danego TFI.

- ❑ Wynik funduszu raz będzie wyższy, a innym razem niższy od konkurencji. W długim terminie to wysokość opłat ma kluczowe znaczenie dla Twojego wyniku (im niższe opłaty, tym lepiej).

- **Zbadaj renomę TFI**

- ❑ W tej części analizy chodzi o zbadanie, czy w ostatnich miesiącach i latach nie było jakichś niepokojących doniesień na temat danego TFI. Nie tyle staramy się potwierdzić, że TFI jest „dobre” (bo o to jest trudne), ile upewnić się, że nie zaliczyło poważnych wpadek. Z pomocą przyjdzie Ci wyszukiwarka Google. Sprawdź, czy nie toczy się jakieś postępowanie w KNF, UOKiK, czy przed innym organem. Czy media nie donoszą o jakichś nieprawidłowościach. Im bardziej „nudne” medialnie TFI pod tym względem, tym lepiej (oczywiście nie dotyczy to kampanii reklamowych).
- ❑ Duże międzynarodowe TFI często mają bardziej restrykcyjne procedury zarządzania ryzykiem, ze względu na konieczność dbania o międzynarodową reputację całej grupy finansowej. Mniejsze, lokalne TFI, mają „mniej do stracenia” jeśli chodzi o reputację. Mogą więc częściej ulegać pokusie „pogoni za wynikiem inwestycyjnym za wszelką cenę”. Nie jest to generalna zasada, ale mniejszym TFI warto przyglądać się z większą uwagą.

- **Sprawdź, kto zarządza funduszem. Zbadaj stabilność zespołu zarządzającego.**

- ❑ Dowiedz się, kto konkretnie będzie zarządzać Twoimi pieniędzmi. Dotrzyj do informacji o zarządzających, przeczytaj ich notki biograficzne, poszukaj opinii na ich temat, poczytaj ich wypowiedzi medialne. Zbadaj także, jak długo dany zarządzający zarządza konkretnym funduszem (informacje są dostępne na stronach Analizy.pl, a także w danym TFI – śmiało kontaktuj się z Towarzystwem). Powinieneś dokładnie wiedzieć, kto będzie odpowiedzialny za Twoje środki.

- **Dokładnie przeczytaj kartę funduszu oraz Kluczowe Informacje dla Inwestorów (KIID)**
 - ❑ To „jazda obowiązkowa”. Przeczytaj bardzo dokładnie te dokumenty i upewnij się, że zawarte tam informacje są dla Ciebie w pełni zrozumiałe. W przypadku KIID – sprawdź, czy dotyczą klasy jednostek, w którą zamierzasz zainwestować.
- **Przejrzyj sprawozdanie finansowe funduszu**
 - ❑ Sprawozdanie finansowe pokazuje dokładnie skład portfela funduszu na koniec danego półrocza (31 grudnia lub 30 czerwca). Choć jest to dokument „historyczny” – bo pokazuje informacje sprzed kilku miesięcy – koniecznie do niego zajrzyj. W przypadku funduszy pieniężnych i gotówkowych zwróć szczególną uwagę, które pozycje portfela najwięcej ważą.
 - ❑ Ze szczególną uwagą przejrzyj listę obligacji korporacyjnych. Zobacz, ile % portfela jest ulokowanych w papiery danego emitenta. Czasami będziesz musiał w tym celu zsumować udziały papierów z różnych emisji – ale łatwo znajdziesz w sprawozdaniu informacje, kto jest emitentem. Jeśli trzeba – uruchom arkusz Excel i zrób stosowne przeliczenia.
 - ❑ Warto policzyć również tzw. „średni ważony kupon” – czyli średnie ważone oprocentowanie obligacji korporacyjnych. Im jest ono wyższe, tym wyższy potencjalny zysk funduszu, lecz również zdecydowanie wyższe ryzyko kredytowe.
 - ❑ Poszukaj też innych dopalaczy (np. jednostki uczestnictwa funduszy zagranicznych, emisje w walutach obcych, itp.). Jeśli przekraczają one kilka % wartości portfela – zastanów się, czy takie ryzyko akceptujesz.

Nie ma doskonałej metody analizowania funduszy, a już na pewno nie ma sposobu, aby przewidzieć ich przyszłe wyniki (poza ogólnym stwierdzeniem, że im niższe opłaty, tym lepiej). Jednak postępowanie zgodne z tą listą kontrolną pomoże Ci lepiej zrozumieć strategię inwestycyjną danego funduszu i znaleźć odpowiedź na pytanie, czy taki poziom ryzyka Ci odpowiada.

Trzymam kciuki za powodzenie Twoich inwestycji!
Wszystkiego dobrego, Marcin Iwuć